**LOGOPEDYCZNE WIERSZYKI I RYMOWANKI DO UTRWALANIA GŁOSEK SZUMIĄCYCH,**
**SYCZĄCYCH I CISZĄCYCH**

GŁOSKI SZUMIĄCE
( SZ, Ż, CZ, DŻ).

**“Szpak”**

Szedł po drodze szpak
do szkoły się uczyć,
i tak sobie
śpiewał:
szpu- szpu,
szpa- szpa,
szpo- szpo,
szpe- szpe,
szpi-
szpi...
Taki śmieszny szpak,
co uczyć się chciał.

(Autor nieustalony).

**“Trzy kurki”**

Wyszły w pole kurki trzy
i gęsiego sobie szły.
Pierwsza z przodu, w
środku druga, trzecia z tyłu,
oczkiem mruga.
I tak sznurkiem kurki
trzy,
raz dwa, raz dwa, w pole szły...

S. Rostworowski

**“Myszka”**

Myszkowała szara myszka w szafie:
“Chyba mnie tu bury kot nie
złapie?”
Wyszperała szal i szepcze już po chwili:
“W szal zawinę się sześć
razy.
To kota zmyli”.

(Autor nieustalony).

**“Poduszka”**

Poduszka na twym łóżku poszewkę ma pluszową.
Kwiatuszki i motylki masz tuż
nad swoją głową.
Poduszka na twym łóżku przyniesie ci sen szybki.
Będziesz w tym śnie szybować, potem pływać
jak rybki.

K. Szoplik

**“Lato”**

Szumi, szumi woda, szumi, szumi las,
szumią, szumią pola lato wita nas.
Szumi, szumi woda, szumi, szumi las,
szumią, szumią pola wiatr ochłodzi nas.

J. Nowak

**“Kołysanka”**

W kolebusi Leszek mały sza, sza, sza,
pokołysze mama Lesia sza, sza, sza.
Uśnij, uśnij mój Lesiuniu sza, sza, sza.
Ja zanucę kołysankę sza, sza, sza.

J. Nowak

**Szalik”**

Zimą, kiedy szron na szybach
i śnieżne zaspy wkoło,
z szuflady wygląda szalik;
patrzy na ciebie wesoło.

Szukasz go na dnie szafy,
w koszyku, pod poduszkami,
a on napuszony patrzy między innymi szalami.
Nie może się już doczekać,
kiedy nim szyję okręcisz
i wyjdziesz na podwórko
na łyżwach się pokręcisz.

K. Szoplik

**Szymon”**

Szedł raz Szymon do Koluszek,
by szukać wujaszka,
który jako kominiarz
pracował na daszkach.
Poszedł najpierw do Janusza,
ponoć znał wujaszka,
który jako kominiarz
pracował na daszkach.

D. Szoplik

**“Liski”**

Leży w norce lisek. Stoi obok żona.
Wygraża mu łapką, bo jest obrażona.
Co włożę do garnka, gdy pusta spiżarka.
Żywo! Wstawaj, mój panie, i na polowanie.

(Autor nieustalony)

**“Żuczek”**

Jedna żabka z drugą żabką napotkały żuka,
stał na drodze, gorzko płakał
swojej mamy szukał.
Pocieszały żabki żuka:
- Twoja mama w lesie,
widziałyśmy,
szła z koszykiem- jagód ci przyniesie.
Żuczek zaraz przestał płakać wytarł oczy łapką,
ale zanim poszedł dalej podziękował żabkom.

(Autor nieustalony)

**“Grzybobranie”**

Wyrosły w lesie grzyby duże, ogromne talerze.
Grzybobrania nadszedł czas. Hej, pędźmy w las!

(Autor nieustalony).

**“Nad kałużą”**

Duża żaba nad kałużą napotkała żuka.
Żuk na nóżki włożył buty, obcasami stukał.
Nad kałużą podskakiwał, żółte buty pokazywał,
aż je usmarował błotem.
Oj, co było potem!...

(Autor nieustalony)

**Jerzy”**

Pod pierzyną Jerzy leży.
Że jest chory nikt nie wierzy.
Żali się na bóle głowy,
że żołądek też niezdrowy.
Jeszcze rano był jak rzepka
( co jest od zdrowia krzepka).
Potem Jurka brudna rączka
niosła w buzię gruszkę, pączka.
Mama chłopca już żałuje,
lecz pan doktor igłą kłuje.
- Mój Jerzyku nigdy więcej
nie jedz, gdy masz brudne ręce.

K. Szoplik

**“Żuk do żuka”**

Rzecze żuk do żuka:
“Czego pan tu szuka? - może pożywienia:
rzepy, żołędzi, rzodkiewek,
a może jarzębiny czerwonej?”
“Nie, ja szukam narzeczonej”.

A. Chrzanowska

**“Żubr”**

Pozwólcie przedstawić sobie,
pan żubr we własnej osobie.
No, pokaż się, żubrze.
Zróbże minę uprzejmą, żubrze.

J. Brzechwa

**“Żyrafa”**

Żyrafa tym głównie żyje,
że w górę wyciąga szyję.
A ja zazdroszczę żyrafie,
ja nie potrafię.

J. Brzechwa

**“Żuczek”**

Chociaż żuczek rzecz malutka
mnie urzeka życie żuczka.
Czy w Przysuszy,
czy też w Pszczynie
życie żuczka rześko płynie.
Byczo mu jest
i przytulnie
w przedwiosenny czas szczególnie.
Szepcze w żytku
i pszeniczce
śliczne rzeczy swej księżniczce.
Staszcza jej na
przykład z dali
maku wór na sznur korali.
Albo rzuca gestem szczodrym
pod jej nóżki chabrem modrym.
-Żuczku, żuczku, czy chcesz za to
być ewentualnie tatą.
Z tego wielka jest nauczka
choć sam żuczek rzecz malutka...

(Autor nieustalony).

**Poszły kaczki na pocztę”**

Poczłapały cztery kaczki na pocztę we czwartek.
Miały kaczki wysłać paczki
i pocztową kartę.
Paczki kaczki już wysłały tam, gdzie miały
wysłać,
potem siadły i z zapałem zaczęły coś pisać.
Jak pisały- tak pisały
zrobiły dwa błędy.

(Autor nieustalony)

**“Entliczek- pętliczek”**

Entliczek-pętliczek, czerwony stoliczek,
a na tym stoliczku pleciony
koszyczek,
w koszyczku jabłuszko, w jabłuszku robaczek,
a na tym robaczku zielony kubraczek...

Jan Brzechwa

**“Kubeczek”**

Mój kubeczek z kaczorem
chętnie trzymam wieczorem.
W nim czekolada czy
mleczko,
a potem czyste łóżeczko...

K. Szoplik

**“Trudne pytania”**

- Co robi leszczyk, gdy pada deszczyk?
- Co robi kaczka, gdy jedzie
taczka?
- Co robią beczki, gdy wpadną do rzeczki?
- Co robią pączki, gdy trafią do rączki?
- Czarku daj spokój, już nie męcz mnie!
Odpowiedzieć na twe pytania nie da się!

K. Szoplik

**“Ogródek Mareczka”**

W ogródeczku Mareczka wyrosła rzodkieweczka.
Czerwone są buraczki, no i cztery kabaczki.
Podlewa nasz Mareczek rządek swych rzodkieweczek
i czerwonych buraczków,
i krzaczki kabaczków...

K. Szoplik

**“Gawron”**

Czarny gawron czarny, czarne piórka ma,
czarny ma ogonek, czarne skrzydła dwa.
Czarny gawron czarny, czarne dzieci ma!
Co im na śniadanie dzisiaj rano da?...

R. Pisarski

**“Szczypawka”**

Jedna szczypawka drugiej szczypawce,
opowiadała bajki na trawce.
Obok usiadły dwa małe świerszcze.
Mówiły: - Ładnie!
Prosiły: - Jeszcze!

(Autor nieustalony)

**“Gotowała baba barszczyk”**

Gotowała baba barszczyk, a za piecem śpiewał świerszczyk: “ Barszczu,
barszcz, gotuj się,
bo mi strasznie jeść się chce”.
Usłyszała świerszcza baba.
“Barszczu żaden świerszcz nie jada.
Świerszczu, świerszczu, nie kłam, nie!
Jeż usłyszy- to cię zje”.
“Świerszcz się jeża nie przestraszy!
Już się ugotował barszczyk.
Macie, babko barszczu dość,
jeszcze się pożywi gość”.

(Autor nieustalony)

**“Szczypawka”**

Raz szczypawka - jeszcze młoda do
Szczecina szła.
Bo w Szczecinie ma kuzynkę, którą dobrze zna. Jeszcze
Szczecin dość daleko a już braknie sił.
- Troszkę szczawiu i szczypioru - żeby chociaż był.
Szczaw na szczęście rośnie wszędzie.
To szczypawce raj!
Lecz szczypioru nie ma więcej, wszakże to nie maj.
- Szczecin chyba za daleko -
Powiedziała wnet.
- Może na Szczebrzeszyn ruszę.
Podwiezie mnie kret.

K. Szoplik

**“Płaszcz”**

Szczepan płaszczyk nowy dostał.
Elegancki płaszcz. Ale jak tu iść do
szkoły?
Przecież pada deszcz!
Szczepan martwi się, że zmoknie i że
zniszczy płaszcz. Lecz na szczęście już ustaje ten okropny deszcz.

K. Szoplik.

**“Dżungla”**

Co to jest dżungla? Dziki las.
Wejdźmy do dżungli jeden raz.
Jakiś ptak
gwiżdże pośród drzew.
Oj, coś się skrada! - Może lew?
Przekorek umknął, ile sił
Szukajcie, dzieci - gdzie się skrył.

(Autor nieustalony)

**“Bułeczki drożdżowe”**

Rośnie ciasto na bułeczki,
drożdże to sprawiają.
Potem w ciasta kawałeczki ręce babci dżem
wykładają.
Bułeczki drożdżowe babci, a w środku dżem porzeczkowy.
Lepsze od innych łakoci lepsze niż tort orzechowy.

K. Szoplik

**“Dżokej”**

Dżokej i jego koń Dżambo wybrali się na przejażdżkę. Dżambo bardzo lubił
takie wyjazdy w teren. Ujeżdżalnia już go nudziła. Po dłuższym czasie dotarli do
dziwnego miejsca. Dżokej ujrzał drzwi, a przed nimi dwie dżdżownice. Jedna z
nich przemówiła do dżokeja ludzkim głosem: “ Kto tym gwizdkiem zagwiżdże i
poczęstuje nas dżemem, temu drzwi same się otworzą. Za drzwiami będzie piękna
dżungla...”. Dżambo też usłyszał, co powiedziała dżdżownica i zaczął głośno rżeć
ze śmiechu. Dżambo rżał tak głośno, że dżokej... obudził się ze smacznej drzemki
pod drzewem.

K. Szoplik

GŁOSKI SYCZĄCE

( S, Z, C, DZ).

**“Rarytasy Stasia**”

W swoim małym pokoiku
Staś ma mnóstwo smakołyków:
serek wiejski, chleb sojowy,
słodki soczek truskawkowy.
Jest sałatka owocowa,
i rolada kokosowa,
słodki deser sezamowy,
wielki tort marcepanowy,
ostra pasta łososiowa,
galaretka brzoskwiniowa.
Są sardynki, zupa z suma,
ser podlaski i salami,
pyszny sernik z bakaliami,
sękacz, ciastka i ciasteczka,
miska pełna ananasów,
Staś ma mnóstwo rarytasów.

A. Chrzanowska

**Skarby”**

U Sabiny na stoliku
różnych skarbów jest bez liku:
spinka, kostka, dwa naparstki,
smacznych pestek ze dwie garstki,
smok wawelski papierowy,
serce, słonik plastikowy,
serpentyna i sakiewka
i niebieska chorągiewka.

A. Chrzanowska

**“Słówka”**

Zapytała mądra sówka
- Jak piszemy trudne słówka:
stół, klasówka, suwak, pustka,
sum, truskawka, sokół, chustka?
i pytała ciągle sówka:
Jak piszemy trudne słówka:
Sówka, pusty, mus i usta
i spódnica, i kapusta.

A. Chrzanowska

**Dzięcioł”**

Dzięcioł w lesie stuka :
stuku, stuku, stuk.
Tępi on szkodniki : stuku, stuku, stuk.
Szuka ich pod korą :stuku, stuku, stuk.
Szuka przez dzień cały : stuku, stuku, stuk.

J. Nowak

“**Skakanka**”

Hela ma skakankę, ma skakankę Hanka.
Hop, hop!
Podskakują od samego ranka.

(Autor nieustalony)

**“Kotki**”

Oto domek niski. Stoją pod nim miski.
Kotki mleko piją, potem miski myją